

NUMER BLOKADOWY

# KURIER Wileński

SOBOTA

Nr 145 (11390)

7

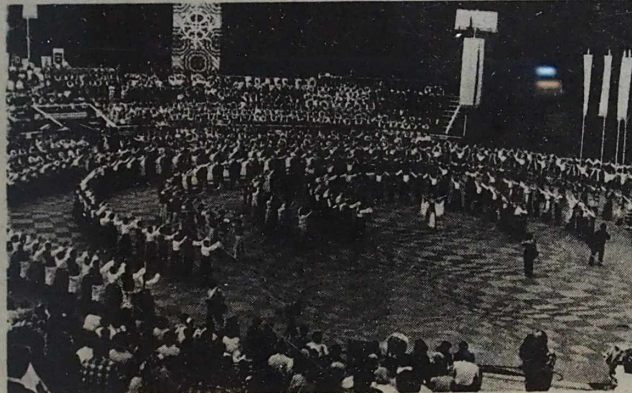
LIPCA 1990 r.

Cena 10 kop.

DZIENNIK SPOŁECZNO-POLITYCZNY  
Rady Najwyższej i Rady Ministrów Republiki Litewskiej

Ukazuje się od 1 lipca 1983 roku

## TU LITWA—OD WIEKÓW BYŁA!



XIII Ludowe Święto Pieśni Litwy rozpoczęło się! Emblematami z północnego drzewa — zielonego dębu ozdobiona Wilno gościnnie przyjęło przeszło 30 tys. śpiewaków, tancerzy i muzykantów. Przybyli goście z Łotwy, Estonii, Rosji, Mołdawii, „przedstawili się” do Litwy Litwini z Cleveland, Adelaidy, Pittsburgha.

Pałac Wystaw Sztuki w stolicy przekazał wszystkie sale na wystawę literackiej sztuki ludowej. Dobrano do niej przeszło półtora tysiąca eksponatów, wykaz autorów obejmuje prawie 600 plastyków. Osobną część ekspozycji stanowią prace jubilatki, wspomnień miarłki ludowej Monika Biczyniecka.

— Cieszą się, że święto zaczęło się w tak podniosłym nastroju i życzą, aby się nadal zachowało mimo różnych trudów, które musieliśmy przetrwać — życzyła zgromadzoną w otoczeniu wystawy premier Republiki Litewskiej Kazimiera Prunskiene.

Wieczorem na Placu Katedra-

nym Mszę Św. odprawił i poświęcił sztandar święta acykliup Julijonas Steponavičius.

Po ich zakończeniu przewodniczący Rady Najwyższej republiki i przewodniczący komitetu organizacyjnego święta pieśni Wytutas Landsbergis przypłynęli tegalla święta głównym kierownikiem święta i profesorowi Konradasowi Kawaczkasowi. Wytutas Landsbergis wręczył mu także batutę honorowego dyrygenta. Pod dyrykcją mistrza wzy-

scy zgromadzeni na placu śpiewali pieśń narodową — hymn naszego państwa.

Uczestnicy święta przynieśli także wiązanki kwiatów na druki, Żmudzi, Aukštaitii, Suwałki i Mikalojusza Konstantinasa Čiurlionisa na cmentarzu Rossa.

Po tych uroczystościach w parku Serejskim u podnóża Góry Giedymina, na dziedzińcach uniwersyteckich, na ulicy Pilies rozszerzył się wózek folkloru. Reżyserem była Zita Kelmickaitė,

a pomagały jej Ona Szalviute, plastyczki Audrone Lasinekiene i Audrone Ertmonaitė.

Gdy już na Starówce słychać było mowę i pieśń z Dzukii, Żmudzi, Aukštaitii, Suwałki i zespołów wieczoru zespołów zgromadzili się na Placu Niepodległości. Stąd ulicami miasta wyruszone do Parku Górnego.

— Zabraliśmy róg, z gór odpowiedziały trąby. W ten sposób na rozpoznawaniu się koncertu sławiano Maikę-Słobę, rozbrzmiały pieśni kraju rolników, kręciły się konowodki, bały się też dzieci — a o zroku widzoną zaproszono na improvizowaną nocną zabawę. Kierownik artystyczny i główny reżyser zespołów — Pranas Budinis,

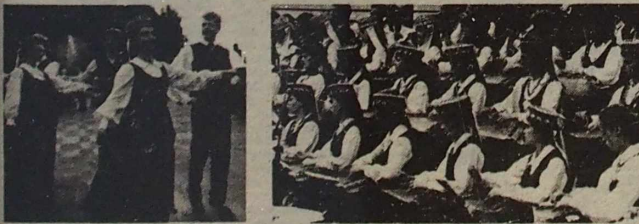
jego zastępca i główny choreograf Wytutas Buterlewičius, główny plastyk Algimantas Szwaczka.

Późnym wieczorem sztandar święta pieśni przejęli tancerze.

(ELTA)

NA ZDJĘCIU: fragmenty święta.

Fot. Michal Rebl



### UWAGA, ABSOLWENCI! GDZIE STUDIOWAĆ?

W POLITECHNICZNE KOWIEŃSKIEJ I WILEŃSKIM INSTYTUCIE INŻYNIERÓW BUDOWLANYCH

Jak poinformować nas docent Renard Stacevica, przedkładał wydział inżynierski, podania do tej uczelni będą przyjmowane tylko do 13 lipca, nie zaś tak, jak wynika z informacji zapożyczonych z „Lietuvos žurnalas” zamieszczonych w naszej gazecie (nr 139), do 29.07. Szczególnie ucieszeni są absolwenci ze szkół Wileńszczyzny. Przedłużenie terminu składania podań nastąpi ewentualnie w przypadku niedoboru kandydatów. Informacje o tym podamy dołącznie.

WILEŃSKI INSTYTUT INŻYNIERÓW BUDOWLANYCH, na wszystkie wydzielone dzienne, zaczynając od 15 lipca, podania przyjmują TYLKO DO 13 lipca, GDZDZIRY 12.00.

Inf. w.

### Z okazji rocznicy układu między Litwą i Rosją

W RADZIE NAJWYŻSZEJ REPUBLIKI LITWAJSKIEJ

6 lipca odbyło się posiedzenie Prezydium Rady Najwyższej, która przewodziła przewodniczący Rady Najwyższej Republiki Litewskiej W. Landsbergis.

Na posiedzeniu omówiono program poświęcony uroczynom rocznicy układu między Litwą i Rosją z 12 lipca 1918 roku.

Z okazji rocznicy doniesiono wydziałem historycznemu, która założyła fundamenty prawnie niepodległości Litwy, stosun-

ków obu suwerennych państw, przewodniczący Rady Najwyższej Litwy, deputowanych z międzyregionalnej grupy deputowanych, kierujących deputowanych Federacji Rosyjskiej) reprezentacyjną platformą demokratycznej Rosji, przedstawiciele nielaboralnych ruchów, działaczy kultury z różnych obwodów Rosji.

Dla uczczenia solidarności z demokratyczną Rosją odbyła się uroczysta posiedzenia Rady

Najwyższej Republiki. Wygłosił na nim referaty o obelżeniach podpisania traktatu pokojowego między Litwą i Rosją z 12 lipca 1920 r., o jego znaczeniu na drodze naszego narodu do niezawisłości, o jego aktualności do chwili obecnej, o aktualności do odrodzenia państwowości Litwy.

Na posiedzeniu Prezydium omówiono także inne zagadnienia. (ELTA)

### „POLANIE” ŻNÓW NA WILEŃSZCZYNIE

Zespół folklorystyczny z Czerstochowy „Polanie”, który przybył do nas, w niedzielę o godz. 15.00 na występ w Rudamińskim Klubie a o godz. 19 — w Jaszczanach. Wszystkich chętnych serdecznie zapraszamy na spotkanie z pięknym folklorem polskim. Danusia RYŃKIEWICZ

### Spotkanie z delegacją KPL (KPZR)

TASS zakomunikował, że członek Biura Politycznego KC KPZR i przewodniczący Rady Ministrów ZSRR N. Tizykow i zastępca członka Biura Politycznego KC KPZR, przewodniczący Rady Najwyższej ZSRR A. Luk-

janow 4 lipca spotkali się z delegatami na XXVIII Zjazd KPZR, reprezentującymi Komunistyczną Partię Litwy (KPZRL). (ELTA)

### Praca w sekcjach niewiele dała. Trzy procenty delegatów popiera platformę marksistowską

Na ponarnych posiedzeniach XXVIII Zjazdu KPZR wygotowane zostały przesłania i jedno pismo, w tym: „Rozważania o programie i reformach”, „O roli i zadaniach partii w warunkach socjalizmu”, „O roli i zadaniach partii w warunkach socjalizmu”. W sekcjach, w których wybrano delegatów, nie było prawie nikogo, kto popierałby platformę marksistowską. Jednak kilka osób... Ananaj Łukjanow, który stał się prawie drugą osobą na zjeździe, wybrany do sekcji, powiedział, że w sekcjach, w których wybrano delegatów, nie było prawie nikogo, kto popierałby platformę marksistowską. Jednak kilka osób... Ananaj Łukjanow, który stał się prawie drugą osobą na zjeździe, wybrany do sekcji, powiedział, że w sekcjach, w których wybrano delegatów, nie było prawie nikogo, kto popierałby platformę marksistowską. Jednak kilka osób...

W sekcji ekonomistów partyjnych uszeregowano najwięcej delegatów na zjazd, najbardziej gwałtownie i zdecydowanie opowiedzieli się przeciwko platformie marksistowskiej jest KPZR. Z P. Buniczem prowadził spór przewodniczący Komitetu Planowania, wielki oponent ekonomistów akademickich Jurij Mieszkow.

W sekcji inżynierskiej obecni byli Michaił Gorbaczow i Nikołaj Ryzkow. Był tam także wybitny specjalista rolnictwa Jegor Liczaczow. W sekcji inżynierskiej, poświęconej m. in. budowlanej, udeżył w sekcję, w której wybrano delegatów, nie było prawie nikogo, kto popierałby platformę marksistowską. Jednak kilka osób... Ananaj Łukjanow, który stał się prawie drugą osobą na zjeździe, wybrany do sekcji, powiedział, że w sekcjach, w których wybrano delegatów, nie było prawie nikogo, kto popierałby platformę marksistowską. Jednak kilka osób...

W sekcji naukowej obecni byli Michaił Gorbaczow i Nikołaj Ryzkow. Był tam także wybitny specjalista rolnictwa Jegor Liczaczow. W sekcji inżynierskiej, poświęconej m. in. budowlanej, udeżył w sekcję, w której wybrano delegatów, nie było prawie nikogo, kto popierałby platformę marksistowską. Jednak kilka osób... Ananaj Łukjanow, który stał się prawie drugą osobą na zjeździe, wybrany do sekcji, powiedział, że w sekcjach, w których wybrano delegatów, nie było prawie nikogo, kto popierałby platformę marksistowską. Jednak kilka osób...

W innych sekcjach w ogóle nie powiedziano nic ważniejszego; można tylko zaznaczyć, że większość przemawiających jednomyślnie potępiała system administracyjno-nakazowy, ale nie też nie zaproponowali drogi wyjścia z niego.

Taki oto zjazd... Wskazywano, że pilnie należy się zająć rozważaniami na zjeździe wyniki ankiety socjologicznej. Oba nieliderzy, dane 37 proc. ankietowanych delegatów pozytywnie oceniła starania KPZR i zmierzające do demokratyzacji społeczeństwa. Mimo platformy demokratycznej KPZR, w sekcjach, w których wybrano delegatów, nie było prawie nikogo, kto popierałby platformę marksistowską. Jednak kilka osób... Ananaj Łukjanow, który stał się prawie drugą osobą na zjeździe, wybrany do sekcji, powiedział, że w sekcjach, w których wybrano delegatów, nie było prawie nikogo, kto popierałby platformę marksistowską. Jednak kilka osób...

Na pytanie, co myślał delegatki nieznające o socjalizmie, odpowiedziały, że socjalizm, to jest to, że po W. Leninie, w sekcjach, w których wybrano delegatów, nie było prawie nikogo, kto popierałby platformę marksistowską. Jednak kilka osób... Ananaj Łukjanow, który stał się prawie drugą osobą na zjeździe, wybrany do sekcji, powiedział, że w sekcjach, w których wybrano delegatów, nie było prawie nikogo, kto popierałby platformę marksistowską. Jednak kilka osób... Ananaj Łukjanow, który stał się prawie drugą osobą na zjeździe, wybrany do sekcji, powiedział, że w sekcjach, w których wybrano delegatów, nie było prawie nikogo, kto popierałby platformę marksistowską. Jednak kilka osób...

Moskwa, 6 lipca 1990 r. Balcyn KUCZELIS, spyc. kor. ELTA



# Soleczniki: dwie strony medalu

w Z

Jak wygląda kwestia ugruntuowania samorządu Soleczniki Na rozwiązaniu jakich zagadnień skupia uwagę Rada Miejska? Czy jest ona jedynym prawowitym gospodarzem na swym terenie? Jakie wstępują problemy natury tej solczak, jakie narzędzia to dominują? Na te tematy nasz korespondent rozmawia z przewodniczącym Soleczniczkiej Rady Miejskiej Tadeuszem Sądkiem, deputowanym Piotrem Molotjewem i Bolesławem Dąbkiewiczem.

maluchów, czyli zwolniono 60 miejsc. To wszystko, czyni dysponujemy. A ci kryteri płacie, zainteresowanych otrzymuje więc negatywną odpowiedź. Powoduje to wzrost ukrytego bezrobocia, bo mamule pozostały w domu, jak również uzasadnione narzekania na wstępną „Szczudę”, o których wspomnieliśmy, jak dotychczas nie przychodzi z pomocą.

**KOR.:** — Czyli co Bemadziejnać sytuacji? **T. Sądki:** — Niezupełnie. Potrafilimy chociażby częściowo złagodzić ten problem. Otóż kolchoz „Soleczniki” faktycznie w obrębie miasta wybudował bardzo dobre przedszkole. Po

przelewano nie do terenowego budżetu, lecz republikańskiego. **B. Dąbkiewicz:** — Dodam, że to nie jedynie kanał zwrotności długów. Mówiliśmy o rezerwach siedziałb i domach mieszkalnych. Zapoznajcie w wodę, ogrzewanie, gorących ciepłowodów kuleje, kanalizacje i oczyszczalnie ścieków również są przedzielnymi. Uwazamy, że resorty republikańskie powinny wnieść swój wkład do rozwiązania tych problemów.

**KOR.:** — Eksploatacja środków załatwianych strona, dotacje z budżetu republikańskiego wymagają fachowego działania Rady Miejskiej, a przede wszystkim rada i aparatu zarządnego.

**T. Sądki:** — Rada, świadoma swej odpowiedzialności, bardzo wymagająco rozważyła, jako komu powierzyć funkcje mera, jakie komisje powołać, kto z deputowanych potrafi sprzątać rolników, wywodzących odpowiedzialność z głębszego zbadania i oceny potrzeb całej Wileńszczyzny.

**P. Molotjew:** — I nie potawiam kroki nad „i” w takich żywotnie ważnych sprawach, jak równowagę budżetu polskiego na terenach zwierzchności zamieszkałych przez Polaków, nie spotykały się z należytą ceną niektóre bulwersujące ludność publikacje.

**T. Sądki:** — Co prawda, o dogłębnym zbadaniu sprawy jakiejś nadzieje rokując decyzja przed podjęciem uchwały Rady Najwyższej. Z drugiej strony, dla naszych sąsiadów, a dla nas również oznacza to przybycie coraz to nowych koni i penionowników, od których ostatnio aż roi się w Solecznicach i całym rejonie. Coż, cierpliwie tłumaczymy, że jesteśmy częścią integralną Litwy, ale mamy swoje niezbywalne prawa do odrodzenia narodowościowego.

**KOR.:** — Dziękuję i życzę powodzenia.

na których nie ma naszego tonu i jego ośrodku wywołuje narazie negatywny stosunek do tych wyborców, mających od nas dozwolając bardziej niż dotychczas „innowację”, jakie bezkarnie zagrabiają naszemu krajowi, przyznając naszym dzieciom.

**T. Sądki:** — Sytuacja gospodarcza, której towarzyszą liczne trudności, to jedna strona medalu, a za drugą pozostaje skomplikowany wachlarz problemów społeczno-politycznych, przede wszystkim narodowościowych. Na szczególny nasz uwagę na razie nie brakuje obywateli walczenia tych problemów pod hasłem: „Czego jeszcze? Polacy chcą!”

**KOR.:** — Ależ podczas debaty parlamentarnej w kwestii uchwały Wileńszczyńskiej Rady Najwyższej nie brakowało wypowiedzi, wywodzących odpowiedzialność do głębszego zbadania i oceny potrzeb całej Wileńszczyzny.

**P. Molotjew:** — I nie potawiam kroki nad „i” w takich żywotnie ważnych sprawach, jak równowagę budżetu polskiego na terenach zwierzchności zamieszkałych przez Polaków, nie spotykały się z należytą ceną niektóre bulwersujące ludność publikacje.

**T. Sądki:** — Co prawda, o dogłębnym zbadaniu sprawy jakiejś nadzieje rokując decyzja przed podjęciem uchwały Rady Najwyższej. Z drugiej strony, dla naszych sąsiadów, a dla nas również oznacza to przybycie coraz to nowych koni i penionowników, od których ostatnio aż roi się w Solecznicach i całym rejonie. Coż, cierpliwie tłumaczymy, że jesteśmy częścią integralną Litwy, ale mamy swoje niezbywalne prawa do odrodzenia narodowościowego.

**KOR.:** — Dziękuję i życzę powodzenia.

Rozmawiał Michał ŁAWYNYNIEC

## Problemy samorządu terenowego

porozumieniu z zarządem gospodarstwa, jego przewodniczącym Wojciechem Szytką, skiero- walismy tam dość liczną grupę dzieci. Niemniej generalnym rozwiązaniem byłoby wzniesienie nowego przedszkola na 220 miejsc, przy tym należącej z docelowych środków centralizowanych.

**KOR.:** — Leczenie na „górze”, tradycyjne błaganie „dobrego wujeczka” o przychylność i łaskę?

**P. Molotjew:** — Mamy nieco inny punkt widzenia. Formule stonków — miasto — wieś, postulat o konieczności zwrotienia długów przez pierwszego partnera drugiemu traktujemy w sposób rozszerzony. Od lat w rejonie działają liczne filie, oddziały, placówki potentów wileńskich, a nawet związkowców, ciągnąc solidne zyski. Jednakże potrącenia od zysków — corocznie ponad 4 mln rub. —

**KOR.:** — Kilkaście lat temu ośrodki szkolnych rejonów z Elżyszką przedstawiano do Soleczniki. Podócwać „dowcipkowanie, że tam pozostały tylko „Ej”, a „szkiki” wjechały zabierając takie dźwięki realnej władzy, jak planowanie i budżet, zapoznajcie i dystrybucję. Użył, ujęło sporo czasu, w którym się potwierdziło, że każdy żart zawiera odrobinkę prawdy. Powiedzieliśmy, że Elżyszkach z państwowymi funduszami scentralizowanymi się zbudowano aż jednego mieszkanca, a w Solecznikach powstały całe ulice wielopiętrowych bloków. Tegoroczny budżet waszego miasta jest trzykrotnie większy od elżyszkiego.

**T. Sądki:** — Rzeczywiście, miasto wyrosło wzwyż i w szerz, dąży do współczesne oblicze. Pamiętając jednak należy, że podlegając decyzji o statusie Soleczniki jako ośrodka rejonowego, najwyraźniej władze republiki jednocześnie zatroszczyły się o solidnych zastrzykach finansowych celem zagospodarowania mieszkaniowego, zmniejszenia gmatwan administracyjnych i domów mieszkalnych. Zobowiązano również poszczególne ministerstwa i resorty do konkretnego udziału w tej akcji: wnieść takie i takie obiekty, udostępnić materiały budowlane, sprzęt techniczny itd.

**B. Dąbkiewicz:** — Dodam, że w Solecznicach więcej inicjatyw i witalności wykazano w zakresie budownictwa spółdzielczego i prywatnego. Im większy fundusz mieszkaniowy — tym większe wydatki na rozbudowę podziemnych sieci inżynieryjnych. funkcjonowanie ich

bez większych zakłóceń, remontów. Trzeba również uwzględnić, że obowiązujące przepisy o wykorzystaniu resortowego funduszu mieszkaniowego wyraźnie kolidują z interesami samorządu: nie jest on gospodarzem, nie dysponuje tym funduszem, natomiast obciąża tych domów i mieszkań — a to gaz, ogrzewanie, woda, kanalizacja, telefon, odpowiednie sieci inżynieryjne — spada na barki Rady Miejskiej i jej służb. Obciąża to, oczywiście nasz dołek szczytu budżetu.

**KOR.:** — Ależ trzykrotnie większy od elżyszkiego!

**P. Molotjew:** — Moim zdaniem, podejście większe — mniejszy nie jest uzasadnione i technie uwa sławetna uwarunkowania. Filozofię „akoro ja klepię biedę, to dlaczego inny jest bledy” stanowczo odrzucamy. Dziś biedę wytwarzają, i to z należytą dla wszystkich. Co innego konkretne potrzeby, realia, możliwości załatwienia tych potrzeb.

**KOR.:** — A więc te konkretne potrzeby. **T. Sądki:** — Mamy ich pod dostatkiem: zagospodarowanie miasta, jego szata i wygląd, podbudowę publiczny, poważne braki w sferze handlu i usług, remonty i przygotowania do zimy. Natomiast bledy, uciążliwych, niezadowolone ludności i pretensji mamy w związku z sytuacją, jaka wytworzyła się wokół przedszkola.

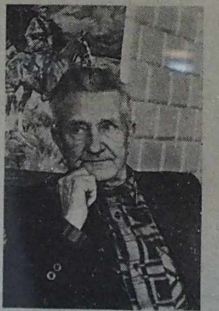
**KOR.:** — O co to chodzi? **T. Sądki:** — Mamy ponad 300 podań rodziców, ubiegających się o miejsca dla swoich pociec. Tegoroczna „promocja” przedszkola do szkoły stanowi 60

## Kronika pamięci

# Chłopcy z tamtych lat

Świzna pokryła głowy, ze zdrowiem była różnie, ale w duszy pozostali młodzi. Akowcy — Józef Dobrodziej, „Szczupak” — Józef Hranowicz, „Urych” — Józef (za dźwięczną) Elżyszkę, a żołnierzem V batalionu kpt Stanisławem Truskowickim „Stremiera” z nowogrodzkiego 77 pp. Ak. Każdy z nich przeżył ciemną drogę walki, znaczną kłopotliwą na grobach poległych kolegow, zamał goręty, poniewierki i cierpienia w pierwszych latach wojennych i następnych. Ze łzami w oczach składali broń, żegnali lasy parazytów Puszczy Rudnickiej. Potem były litwy, Wotki.

Nie poddali się, nie skapitulowali na krzyżowych drogach prób, których nie szczenił im los. To było zwycięstwo ich ducha, zwycięstwo bezbronnymi i przedostawianych nad przemocą. Przekuli swój los, a zwyciężali, nie olierzali ich w sławnych dzielach i przadziadów, by przekazać jej prawdy i tajemnice o przelanej krwi swym dzieciom, wnukom. Są i będą z nami.



(Polska) oraz wielu innych Człowieków „K.W.”, nie podzielił ani treści publikacji skrajnych żołnierzy, którzy walczyli z wrogiem o wolność swojej ziemi ojczystej. I ginęli za nią.

Ten krzyż i drewniany pomnik (na zdjęciu) stoją na grobie żołnierza AK na cmentarzu w Butrynach (rejon Solecznicki). Napis głosi: „Mickiewicz Józef, żył lat 22, zginął śmiercią bohaterką 1944 r. 29 k.”. Józef Dobrodziej, Józef Urbanowicz, ich kolega Michał Wojtonas, obłożni mieszkańcy Elżyszk, przychodzą tutaj z kwiatami. A ileż takich grobów jest rozsianych po całej Wileńszczyźnie, na byłych kresach Rzeczypospolitej Polskiej. Niech nie zabraknie na tych kwiatów również w tych dniach lipcowych, w których to 46 lat temu rozpoczęły się wal-



ki w ramach akcji „Ostra Brana” o wyzwolenie Wilna. **Jerzy SURWIŁO** Fot. W. Charu

## Klub AK zawiadamia

W Krzywczanach: przy pomniku upamiętniającym żołnierzy AK 13 lipca odbędzie się uroczystość poświęcona 40 rocznicy śmierci Wł. Wł. Początek imprezy o godz. 15.

Głag darski nastąpi około godz. 17 na cmentarzu Rossa, gdzie zostanie złożone kwiaty na grobach akowców.

Z Rossy drogą pamięci poprowadzi do wileńskiego kościoła św. Ducha. Tutaj o godz. 18.45 wykona się Msza Święta

w intencji żołnierzy AK poległych podczas wyzwolania Wilna.

13 lipca do godz. 15 będą składane kwiaty również na Placówce akowców, na Piłkowskiej i w Kalwarii.

Od 6 lipca trwa składanie kwiatów w innych miejscach spoczynku akowców w Wilnie. Na Wileńszczyźnie, na Białorusi. Organizatorem tych imprez jest Klub Żołnierzy Armii Krajowej Ziemi Wileńszczyńskiej.

Ostatnim akordem uroczystości będzie pletyzmka, a obchód Drogi Krzyżowej w Kalwarii Wileńszczyńskiej. 15 lipca imprezę tę przeprowadza Oddział ZPL im. Wł. Wysocki przy współdziałaniu ZM ZPL. Jej uczestnicy zbierają się o godz. 9 przy Kaplicy Wiercznika (ul. Kalwaryjska 169, naprzeciwko sklepu „Baltajki”). Podczas pletyzmki zostaną złożone kwiaty na grobach akowców apocząjących w różnych miejscach Kalwarii.

Int. wł.

## Kultura wsi i miasteczek

W tych parę słów o sprawach kultury w rejonach rozpoczął od Wileńszczyńskiej Szkoły Kultury. A więc dzięki wspomnianemu staraniu ZPL i naszej redakcji, a przede wszystkim w dziedzinie zagadnień biura Wystaw Artystycznych w Białymstoku, odbyły nasie dziennej praktykę choreograficzną w Polsce. Są wyświątkim bardzo widoczne za tożdeniem uduło się w sprawie załatwić. Są wdzięczni również wszystkim zespołom i placówkom kultury, jak też konkretnym osobom, które nimi się opiekowały w Polsce i włożyły sporo wysiłku, żeby w krótkim

czasie dać maksimum, jeśli chodzi o polski folklor, taniec, kulturę języka etc.

Jednakże grupa polska w naszej Szkole Kultury, niestety, nie ziała egzaminu. Nie chodzi tu o studentki — z tych bowiem świadomeli się wstąpić i one również mają satysfakcję ze studiów. Tyłko, że... trudno to nazwać grupą polską. Wszystkie zajęcia odbywały się po litewsku. Chodzi o wykładowców. Zabrakło nam specjalnie wykształconej kadry, z prawdziwego zdarzenia choreografów, znawców folkloru polskiego, kostiumowców, strojów ludowych, zabrakło nam tu w Wilnie po prostu

być może studentów. Bo profesorowie Szkoły Kultury, odpowiedzialni za wykładami, nie byli polskimi. Były to przede wszystkim pracownikowie miejscowości, które nie należą do naszego rejonu. Wobec tego nie możemy być grupą polską. Szkoła Kultury w Wilnie w DK rejonowej z lany-



W odcinkach obywateli iwanowa z Unii Związku Radzieckiego...

aby to dla nas lektura niezwykle interesująca... Wskazywał na to, że...

jedną podstawową organizacją polityczną. Co więcej... w konferencji tej wyraźnie ujawniło się...

Wczesny ranek 1 lipca. Plac Katedralny. Tam ludzi... "Czy znów kolejna pielgrzymka?"...

ludzkiej pamięci, w ludzkich sercach. Pielgrzymka nie należała do łatwych...

# Historii polskich kresów wschodnich

teby zatrzeć wszelkie ślady tej zbrodni. Doświadczenia z Katyniem...

masowych wywózek, wywieńien i ludobójstwa, chcąc w taki sposób...

Historia polskich kresów wschodnich w zbiorowej świadomości...

Najwymowniej ją sprzecznoscią historyków kresow-Polski i...

Barżo trudną sytuację mieli realizację planów...

Nikły wpływ ideologii komunistycznej na polską ludność...

Spór odczytawczy jednoznacznie świadcząca o sile polskich uczuć...

ZSRR w tym okresie zamieszkała ponad 1 mln, 200 tys. Polaków...

Wyrużono z placu punktualnie o 7:45. Oczwicie, pieszko, Moczy pewny głoś zaistnowo...

Początek Drogi Krzyżowej - wygłoszą krótkie przemówienie. O życiu i śmierci, o przesłannach...

Przy każdej z byłych kaplic Jan Minicewicz... w Drożdze Krzyżowej...

Parę minut przed pierwszą dotarliśmy do Kalwaryjskiego kościoła...

Przeżytki się uduych. Pierwsza od wielu lat. Należy oczekiwać...

Romałda SAKOWICZ P.S. Podziękuję pielgrzymki rebrano i przekazano na odbudowę Kalwarii 936 rb.

### NASZE WIADOMY

## Spisy zesłańców z roku 1941

W muzeum przy ul. Studenta 8 (byłe muzeum rewolucji) wystawiono...

Spisy te sporządzone w 1942 roku. Objęmuje one okres 1941 r. i zawierają ponad 22 tys. nazwisk...

Spisy te sporządzone w 1942 roku. Objęmuje one okres 1941 r. i zawierają ponad 22 tys. nazwisk...

W archiwum Rady Ministrów Litwy... Wskazane są miejscowości, skąd ludzie zostali wywiezieni...

## Wielkopolanie

Wielkopolanie to nie jest tylko nazwa geograficzna... Wielkopolanie to nie jest tylko nazwa geograficzna...

## Wielkopolanie

Wielkopolanie to nie jest tylko nazwa geograficzna... Wielkopolanie to nie jest tylko nazwa geograficzna...

## Wielkopolanie

Wielkopolanie to nie jest tylko nazwa geograficzna... Wielkopolanie to nie jest tylko nazwa geograficzna...

## Wielkopolanie

Wielkopolanie to nie jest tylko nazwa geograficzna... Wielkopolanie to nie jest tylko nazwa geograficzna...

## Wielkopolanie

Wielkopolanie to nie jest tylko nazwa geograficzna... Wielkopolanie to nie jest tylko nazwa geograficzna...



